

Mniej kolizji w trudnych zimowych warunkach

data aktualizacji: 2017.01.09



Zima to często okres wzmożonych napraw w warsztatach blacharsko-lakierniczych, bo na śliskich nawierzchniach dużo częściej dochodzi do kolizji drogowych, parkingowych stłuczek, czy też niestety bardziej poważnych wypadków drogowych.

Wbrew pozorom, tak mroźne dni jak ostatnio na drogach jest bezpieczniej.

- Największym wyzwaniem dla kierowców o tej porze roku, paradoksalnie, jest brak zimy - wskazuje Marcin Grzebieluch ze Szkoły Bezpiecznej Jazdy Carevent.pl. - Badania pokazują, że wcale nie jest to śnieg ani lód. Problemem kierowców są sytuacje, w których czują się bezpiecznie, pewnie i jadą po prostu za szybko.

Zima to najtrudniejszy czas dla kierowców. Chociaż, jak pokazują roczne statystyki, liczba wypadków nie jest wówczas najwyższa. Dla przykładu w styczniu 2016 roku doszło do 2016 wypadków, w których zginęły 162 osoby, a w lutym do 2092 wypadków, w których zginęło 181 osób. Znacznie więcej wypadków odnotowano latem - odpowiednio 3234 w czerwcu, 3304 w lipcu i 3347 w sierpniu. W drugim miesiącu wakacji zginęło 307 osób.

- Warto pamiętać, że im bardziej ślisko, tym płynniej i wolniej powinniśmy jechać. Kierowcy wiedzą, że gdy przesadzą z szybkością w takich warunkach, kolizję mają w zasadzie pewną, a więc i uszkodzony samochód. Natomiast gdy nie ma śniegu, zdecydowanie rośnie poczucie bezpieczeństwa. Czujemy się pewnie, więc i prędkość rośnie - uważa Marcin Grzebieluch.

W trudnych warunkach zimowych najczęstszą przyczyną wypadków i kolizji jest nadmierna prędkość.

- Mówienie o niedopasowaniu prędkości do panujących warunków nie jest wcale banałem. Zdecydowanie musimy ją dostosować - mówi Marcin Grzebieluch. - Druga ważna kwestia to płynność jazdy - płynnie przyspieszamy i płynnie, a więc odpowiednio wcześniej, hamujemy.

Jak podkreśla ekspert, najważniejsze jest przewidywanie pewnych sytuacji. Ze względu na to, że droga hamowania na śniegu lub oblodzonych jezdniach jest zdecydowanie dłuższa, kierowcy powinni zachowywać większe odstępy między samochodami.

- Musimy wziąć pod uwagę, że przed skrzyżowaniem może być lód, w związku z czym rozpoczynamy hamowanie odpowiednio wcześniej - radzi Marcin Grzebieluch. - Jeżeli jesteśmy w stanie przewidzieć sytuację, wyobrazić sobie to, że jest zbyt ślisko i wszelkie kroki podejmujemy odpowiednio wcześniej, to tak naprawdę unikniemy niebezpiecznych sytuacji.

Źródło: